

Sygn. akt I ACa 481/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 grudnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Dorota Markiewicz

Sędzia SA Edyta Mroczek

Sędzia SA Bogdan Świerczakowski (spr.)

Protokolant sekr. sąd. Marta Grabowska

po rozpoznaniu w dniu 15 grudnia 2015 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa C. (...) spółki

z ograniczoną odpowiedzialnością we W. (poprzednio (...) sp. z o.o. w Z.)

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością

w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 3 listopada 2014 r.

sygn. akt XXVI GC 86/12

1. oddala apelację;

2. zasądza od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością we W. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

Edyta Mroczek Dorota Markiewicz Bogdan Świerczakowski

Sygn. akt I ACa 481/15

UZASADNIENIE

(...) spółka akcyjna z siedzibą w Z. (w czasie trwania postępowania pierwszoinstancyjnego przekształcona w (...) sp. z o.o. z siedzibą w Z.) wniosła o zasądzenie od (...) spółki z o.o. z siedzibą w W. kwoty 218.624 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 października 2010 r. do dnia zapłaty i kosztami procesu.

Wyrokiem z dnia 3 listopada 2014 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo i zasądził od powoda rzecz pozwanego kwotę 16.083,53 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Po wydaniu wyroku przez Sąd Okręgowy (...) sp. z o.o. z siedzibą w Z. uległa przekształceniu się w (...) sp. z o.o. z siedzibą we W. (odpis z KRS – k.786-789).

Podstawa faktyczna zaskarżonego wyroku jest następująca.

(...) spółka akcyjna z siedzibą w Z. (następnie (...) spółka z o.o. z siedzibą w Z. i obecnie (...) spółka z o.o. z siedzibą we W.), zwana dalej Zleceniodawcą lub (...), zawarła z (...) spółką z o.o. z siedzibą w W. (aktualnie (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.) zwana dalej Zleceniobiorcą w dniu 10 marca 2008 r. Kontrakt nr: (...) (dalej: „kontrakt”, bądź „umowa”). Przedmiotem umowy było wykonanie projektu obudowy do urządzenia (...) techniką formowania wtryskowego wraz z dokumentacją techniczną według zlecenia (...) zgodnie z dokumentacją techniczną i ofertą (art. 1 umowy).

Umowa przewidywała wykonanie jej przedmiotu w czterech etapach. Podczas etapu pierwszego, który składał się z dwóch części (1a- projekt technologiczny wykonany w oprogramowaniu (...)/E. przygotowany do wykonania techniką formowania wtryskowego oraz 1 b – dyskusja, zmiany detalu i zatwierdzenie modeli 3D), miał powstać projekt wyrobu. Etap drugi, który również składał się z dwóch części (2a – prototyp 1 komplet wykonany za pomocą techniki wydruku trójwymiarowego w kolorze naturalnym lub pomalowany oraz 2b – wnioski, zmiany detalu w bryłach 3D), przewidywał natomiast wykonanie prototypu wyrobu. Etap trzeci, który składał się z kolei z 3 części (3a – projekt narzędzi form wtryskowych, 3b wykonania narzędzi form wtryskowych oraz 3c – wdrożenie do produkcji form wtryskowych) i polegał na wykonaniu i wdrożeniu oprzyrządowania form wtryskowych (wykonanie narzędzi i wdrożenie do produkcji czterech form wtryskowych dla detali z tworzywa (...)). Etap czwarty natomiast miał obejmować produkcję, tj. wykonanie kompletów obudów, po otrzymaniu dodatkowego zlecenia od Zleceniodawcy. Etap pierwszy powinien zostać zakończony po upływie 4-5 tygodni od momentu podpisania Kontraktu i przekazania danych, nie później, niż do dnia 10 maja 2008 r., etap drugi – 2-3 tygodnie od zakończenia etapu pierwszego, nie później, niż do 1 czerwca 2008 r., etap trzeci – 16 tygodni od zakończenia etapu 2, nie później, niż do 1 października 2008 r. Termin wykonania etapu czwartego pozostawał do uzgodnienia, gdyż zależał od zlecenia Zleceniodawcy. Wyżej wymienione etapy miały następować po sobie kolejno, a zakończenie każdego etapu poprzedzone powinno być etapem optymalizacji, w którym miało nastąpić dopracowanie prac według przemyśleń i uwag ze strony Zleceniodawcy i Zleceniobiorcy, a który wydłużał czas realizacji projektu.

Strony ustaliły sposób wynagrodzenia w następujący sposób: 24.600 zł + VAT za etap 1; 8.900 zł + VAT za etap 2; 311.500 zł + VAT za etap 3 oraz szacunkowo za etap 4 - 118 zł + VAT za 1 komplet (prototyp). Wszystkie płatności z wyjątkiem płatności dotyczącej etapu 3 pkt 1, powinny być realizowane przez Zleceniodawcę po zaakceptowaniu prac na podstawie dowodu dostawy (protokolarnego odbioru wyników etapu lub części etapu) i faktury VAT. Płatność za etap 1 i etap 2 powinna nastąpić po zakończeniu tychże etapów, a płatność za etap 3 – według następującego harmonogramu: 40 % (124.600 zł + VAT) przed rozpoczęciem prac na podstawie faktury pro-forma, 50 % (155.750 zł + VAT) po pierwszych próbach form oraz 10 % (31.150 zł) po przekazaniu form do produkcji.

Karta założeń wstępnych do konstrukcji i wykonania form, określająca warunki techniczne i rozwiązania konstrukcyjne, w tym m.in. gatunek materiału ((...) przyp. Sądu) oraz rodzaj powierzchni (piaskowana matryca – przyp. Sądu), została zaakceptowana przez Zleceniodawcę w dniu 10 kwietnia 2008 r. (fakt uznany za przyznany). (...) przekazał Zleceniobiorcy dokumentację techniczną obudów laminowanych (stosowanych wcześniej przez Zleceniodawcę – przyp. Sądu), na wzór których miały być wykonane obudowy metodą wtryskową. Materiał do wykonania form, tj. (...) w technologii form piaskowych był jednym z dopuszczalnych materiałów przy wykonywaniu tego typu produktów.

Zleceniobiorca wykonał pierwszy etap prac określonych w umowie i otrzymał za to określone w umowie wynagrodzenie w kwocie 24.600 zł + VAT (30.012 zł brutto). Wykonał także drugi etap prac i również otrzymał umówione wynagrodzenie 8.900 zł (10.858 zł brutto).

Strony w dniu 9 lipca 2008 r. podpisały aneks, w którym wprowadziły zmiany w terminach wykonania kontraktu zgodnie z pkt 3 protokołu dodatkowego, a także zwiększyły wynagrodzenie Zleceniobiorcy za wykonanie kontraktu o kwotę 10.500 zł + VAT (dalej: „aneks”). Z uwagi na zakres dodatkowych prac wprowadzonych do etapu 1 i etapu 2 kontraktu, a także trwające projektowanie narzędzi (prace w zakresie etapu 3), termin realizacji etapu 3 został zmieniony na dzień 5 listopada 2008 r. Prace dodatkowe do etapu 1 i etapu 2, zgodnie z aneksem do kontraktu, zostały zakończone w dniu 15 września 2008 r., a prawidłowość wykonanej pracy i nakład czasowy został zaakceptowany przez Zleceniodawcę. Zleceniodawca wypłacił Zleceniobiorcy należne wynagrodzenie za prace dodatkowe w wysokości określonej w aneksie do umowy, tj. w kwocie 12.810 zł brutto.

W dniu 14 listopada 2008 r., na skutek modyfikacji projektu i prototypu przeprowadzonej na podstawie wspomnianego aneksu nr (...), Zleceniobiorca przedstawił Zleceniodawcy ofertę dotyczącą modyfikacji prac z etapu 1b oraz 3b (dalej: „oferta”), m.in. wydłużając termin wykonania całego etapu 3 o 14 tygodni po zakończeniu i zatwierdzeniu etapu 1b. Zleceniodawca w dniu 19 listopada 2008 r. zaakceptował ofertę złożoną przez Zleceniobiorcę. Etap 1 b został zakończony przez Zleceniobiorcę w dniu 20 stycznia 2009 r., co Zleceniodawca potwierdził w dniu 4 lutego 2009 r. Zleceniodawca wypłacił Zleceniobiorcy należne wynagrodzenie za prace dodatkowe określone w ofercie w kwocie 12.932 zł brutto (10.600 zł + VAT).

W lipcu 2009 r. Zleceniobiorca dokonał pierwszych wtrysków i dostarczył Zleceniodawcy detale obudowy, które stanowiły wersję próbną, a nie ostateczną produktu. 30 lipca 2009 r. Zleceniodawca sporządził protokół z dokonanych w dniu 27 lipca 2009 r. oględzin dostarczonych obudów, w którym zawarł uwagi do przedłożonych wyprasek testowych. W protokole zaznaczono, że 1) obudowa dolna i pokrywa były zbyt wiotkie; 2) pomiędzy obudową dolną i pokrywą występowała w obwodzie nierównomierna szczelina; 3) obudowa dolna była niedopasowana wymiarowo do pokrywy; 4) powierzchnie poszczególnych obudów były różnej chropowatości; 5) pomiędzy obudową dolną i pokrywą zastosowane klikki nie spełniały swojej funkcji – nie trzymały obudowy, były luzy, rozdzielały się; 6) na obudowach widoczne były miejscowe wybłyszczenia powierzchni; 7) na powierzchniach zewnętrznych widoczne były „bąble”; 8) ranty obudowy dolnej i pokrywy były wklęsłe; 9) na froncie pokrywy widoczne były zadziory; 10) po wewnętrznej stronie klików występowały zapadnięcia powierzchni; 11) w obudowie dolnej i pokrywie występują naprężenia; 12) w dolnej części obudowy występowały uszkodzenia powierzchni; 13) w obudowie dolnej i pokrywie występowały nadmiary materiału tzw. „przelewy”; 14) na wsporniku kopszticy widoczne były ostre linie w miejscach, gdzie powinny być delikatne wyoblenia; 15) w pokrywie i w przy klikach występowały „naddatki materiału”; 16) występowały błędne zaokrąglenia otworów pod śrubami mocującymi uchwyt podbródka; 17) występowały pęknięcia przy otworach do stopek; 18) osłona obiektywu na czapce miała za duży luz we wszystkich kierunkach, 19) w osłonie pionowej występowały „wcięcia”.

W dniu 29 lipca 2009 r. odbyło się spotkanie Zleceniodawcy z przedstawicielem Zleceniobiorcy, P. P.. Na spotkaniu tym przedstawiciel Zleceniobiorcy ustosunkował się do uwag Zleceniodawcy i zaproponował sposoby usunięcia niedoskonałości wyprasek, m.in. poprzez poprawę formy. Jednocześnie poczyniono ustalenia dodatkowe w postaci nadania identyfikacji tworzywa (napis (...)) na wszystkich elementach po wewnętrznej stronie, a także nowego mocowania obudowy górnej (tzw. „czapki”), które rozszerzyły zakres dotychczasowych prac. Poprawa sztywności obudów poprzez dodanie żeber wzmacniających, jak również zwiększenie chropowatości powierzchni wyprasek, także rozszerzały zakres dotychczasowych prac, dlatego Zleceniobiorca przesłał Zleceniodawcy w dniu 12 sierpnia 2009 r. propozycję zmiany umowy, wskazując, iż detale po testach zmienionych form zostaną dostarczone w 35 i 36 tygodniu. Zleceniodawca nie wyraził zgody na zmianę umowy i 13 sierpnia 2009 r. wezwał Zleceniobiorcę na piśmie do zmiany sposobu wykonywania umowy oraz do usunięcia wszystkich wad i usterek zaprojektowanej obudowy z wtrysku do (...), o których mowa w protokole z oględzin obudów z wtrysku do (...) z dnia 27 lipca 2009 r. (protokół opatrzony jest datą 30 lipca 2009 r.), a także do przedstawienia ostatecznej, wykonanej zgodnie z umową i dokumentacją techniczną przyjętą przez (...) wersji obudowy, zakreślając Zleceniobiorcy termin do dnia 26 sierpnia 2009 r. i zastrzegając jednocześnie, że po bezskutecznym upływie terminu (...) odstąpi od umowy albo powierzy osobie trzeciej wykonanie przedmiotu umowy: obudowy z wtrysku do (...) na koszty i ryzyko Zleceniobiorcy.

Termin określony Zleceniobiorcy na zmianę sposobu wykonywania umowy oraz usunięcia wszystkich wad i usterek obudowy - od dnia 13 sierpnia 2009 r. do dnia 26 sierpnia 2009 r., a nawet do dnia 15 września 2009 r. (data odstąpienia od umowy) nie był terminem wystarczającym na usunięcie wszystkich wad określonych w protokołach sporządzonych w lipcu i w sierpniu 2009 r., gdyż istniała potrzeba wykonania przynajmniej kilkunastu prób, aby ustabilizować formę oraz proces wtrysków i otrzymać produkt, który usatysfakcjonowałby obie strony.

W dniu 1 września 2009 r. Zleceniobiorca dostarczył (...) kolejne obudowy, po wprowadzeniu ustalonych wcześniej poprawek i zmian. Po przeprowadzeniu oględzin dostarczonych obudów, Zleceniodawca uznał, iż usterki z pkt 1, 9, 11, 12, 14 – 17, 19 protokołu zostały usunięte, jednakże te wymienione w pkt 2-8, 10, 13, 18 wymagały poprawy. Ponadto, stwierdzono, że w obudowach dostarczonych w dniu 1 września 2009 r. istnieją „wady”, których nie było poprzednio, m.in. pęknięcia przy otworach podbródka, nowe bąble, wypływki, przelany materiał. Zasugerowano także zlikwidowanie otworu w klikach, widocznych po złożeniu ze sobą obudów.

Po 1 września 2009 r. strony prowadziły korespondencję mailową odnośnie terminu dostarczenia obudów bez wad, a także proponowanych zmian. Zleceniobiorca zobowiązał się do przedłożenia obudów w dniu 17 września 2009 r., jednakże pismem z 15 września 2009 r. (...) odstąpił od umowy, wskazując jako podstawę odstąpienia wadliwie wykonanie przez pozwanego przedmiotu umowy oraz bezskuteczny wpływ terminu wskazanego przez (...) na zmianę sposobu wykonywania umowy i usunięcie wszystkich wad wykonywanej obudowy opisanych szczegółowo w protokołach. Wezwano także Zleceniobiorcę do zapłaty kwoty 218.624 zł stanowiącej sumę kwot zapłaconych przez (...) dla R. – Polska na podstawie zawartej umowy oraz aneksu do umowy.

Sąd Okręgowy zakwalifikował umowę łączącą strony jako umowę o dzieło i wskazał na art. 627 k.c. Pozwana, po wykonaniu dwóch pierwszych etapów przystąpiła do realizacji etapu 3, który dotyczył wykonania form wtryskowych oraz wdrożenia ich do wytwarzania części obudów w produkcji seryjnej. Jak wynika z opinii biegłych (k. 629) „pod pojęciem wdrożenia należy rozumieć takie ustalenie parametrów technologicznych wtryskiwania, aby z wybranego wcześniej tworzywa o znanej charakterystyce przetwórczej otrzymać wypraskę wtryskową o założonych cechach użytkowych – odpowiedniej wytrzymałości i sztywności oraz kształcie i wymiarach mieszczących się w polu tolerancji przyjętym na etapie wykonania projektu. (...) Na etapie wdrożeniowym powstające w kolejnych próbach wypraski bardzo często wskazują wady różnorodnego typu, a celem kolejnych prób podczas testów wdrożeniowych jest sukcesywne eliminowanie tych wad, aż do otrzymania prawidłowej części tworzywa sztucznego” (opinia k. 652).

Pozwana spółka po wykonaniu form wtryskowych, zgodnie z ustaleniami zawartymi w „Karcie założeń wstępnych”, przeprowadziła wstępne próby wtryskiwania (otrzymując wypraski testowe) mające na celu wdrożenie form (narzędzia), tj. przygotowanie formy do wytwarzania części obudów w produkcji seryjnej. Określony w umowie przedmiot umowy, czyli projekt obudowy do urządzenia (...), był więc w ocenie Sądu, potwierdzeniem prawidłowego wykonania dzieła przez pozwaną, którym to dziełem było wykonanie i wdrożenie form wtryskowych do produkcji.

Spór stron sprowadzał się do tego, co należy rozumieć pod pojęciem „optymalizacji” i czy prace wykonywane przez pozwaną, po przekroczeniu terminu przewidzianego na zakończenie etapu 3, zaliczały się do etapu optymalizacji (a tym samym – odpowiednio wydłużały czas realizacji przedmiotu umowy, określony przez strony w aneksach do umowy na dzień 28 kwietnia 2009 r.), a także do kwestii skuteczności odstąpienia przez stronę powodową w dniu 15 września 2009 r. od umowy zawartej 10 marca 2008 r.

Pojęcie „etapu optymalizacji” strona powodowa rozumiała, jako „okres, w którym nastąpi ulepszenie, udoskonalenie wyników prac (...), a nie jako okres usuwania wadliwych rozwiązań, czy też poprawiania wadliwego sposobu wykonania umowy”. Z kolei strona pozwana wskazała, że „na etap optymalizacji składają się próby oraz modyfikacje detali i form, prowadzone do momentu, aż wady wyprasek zostaną wyeliminowane i otrzyma się zadawalające efekt”. Z przedłożonych opinii biegłych wynika, że „celem optymalizacji ma być uzyskanie jak największych korzyści z realizacji procesu (wtryskiwania), a nie umożliwienie jego prawidłowego przebiegu, jako takiego. (...) Optymalizuje się proces, który z założenia przebiega prawidłowo” (opinia k. 653). Ponadto, „pojęcie optymalizacji każda ze stron mogła rozumieć indywidualnie” (ustana opinia uzupełniająca – protokół k. 762). Dalej biegli wskazali, że formy wtryskowe

zostały wykonane przez pozwaną prawidłowo, przy wykorzystaniu odpowiednich technik wytwarzania i zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami stron, a dalsze testowe próby wdrożeniowe, w efekcie czasochłonnej i generującej dodatkowe koszty optymalizacji w warunkach rzeczywistych, mogłyby zostać zakończono pomyślnie (opinia k. 642, 646).

Mając na uwadze powyższe, w ocenie Sądu Okręgowego, próby wdrożeniowe przeprowadzane przez pozwaną po wykonaniu formy wtryskowej, mogły zostać uznane, za etap optymalizacji, który wydłużał ostateczny termin wykonania dzieła, jednakże okoliczność ta nie ma w sprawie większego znaczenia, z uwagi na przyczynę odstąpienia przez stronę powodową od umowy, jaką było wadliwe wykonanie przez pozwaną przedmiotu umowy oraz bezskuteczny wpływ terminu wyznaczonego przez powódkę stronie pozwanej na zmianę sposobu wykonywania umowy i usunięcie wszystkich wad wykonywanej obudowy (art. 636 § 1 k.c.), a nie nieprawidłowość w terminowości wykonania dzieła, która jest przesłanką odstąpienia od umowy przewidzianą w art. 635 k.c. Sprzeczność z umową w rozumieniu art. 636 k.c. dotyczy odstępstwa od określonego sposobu wykonania dzieła, które skutkuje wykonawstwem wadliwym i sprzecznym z ustawą, a terminowość wykonania dzieła nie mieści się w dyspozycji art. 636 k.c. i nie może być uznana za przejaw „wykonania dzieła w sposób wadliwy albo spreczny z umową” (wyrok SA w Białymstoku z 14 lutego 2013 r., sygn. akt I ACa 836/12, Lex nr 1292641).

Art. 636 § 1 k.c. stanowi, że „jeżeli przyjmujący zamówienie wykonywa dzieło w sposób wadliwy albo spreczny z umową, zamawiający może wezwać go do zmiany sposobu wykonania i wyznaczyć mu w tym celu odpowiedni termin. Po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu zamawiający może od umowy odstąpić albo powierzyć poprawienie lub dalsze wykonanie dzieła innej osobie na koszt i niebezpieczeństwo przyjmującego zamówienie”. Tym samym, jeśli zamawiający, wykonując uprawnienie wglądu, dostrzeże nieprawidłowości w wykonywaniu umowy, polegające na tym, że przyjmujący wykonywa dzieło w sposób wadliwy lub spreczny z umową, omawiany przepis przyznaje mu prawo do stosownych działań - jeśli jeszcze nie doszło do odbioru dzieła, zamawiający może wezwać drugą stronę do zmiany sposobu wykonania umowy i wyznaczyć mu w tym celu odpowiedni termin. Określenie powyższego terminu zależy w zasadzie od woli zamawiającego, jednakże powinien się on kierować względami celowości oraz interesami obu stron, a minimalny termin określa w każdym razie przedział czasu obiektywnie konieczny dla zmiany sposobu wytwarzania. O tym, czy wyznaczony termin jest odpowiedni, przesądzą okoliczności danej umowy, stan zaawansowania prac, użytych materiałów, niebezpieczeństwa związanego z kontynuowaniem wadliwego wykonywania umowy.

Dzieło, na które składało się forma wtryskowa i proces wdrożenia jej do produkcji detali (w postaci obudów do urządzenia (...)), posiadało wady, które nazwano „wadami obudów” (używano takiego nazewnictwa z uwagi na fakt, iż wypraski wtryskowe obrazowały „skuteczność” działania form wtryskowych) i szczegółowo opisano w protokole z dnia 30 lipca 2009 r. oraz z raporcie z 1 września 2009 r. Okoliczność powyższą potwierdziły także opinie biegłych, z których wynika, że część wad wynikała z błędnego projektu technologicznego wyrobu (który to projekt, jako etap 1, został zaakceptowany przez stronę powodową), np. cienkie ściany obudowy dolnej, które skutkowały pojawieniem się szczelin i przesunięć krawędzi; odmienny kształt zatrzasków (tzw. Kliki); niektóre zaś wady wynikały z samego przebiegu wtryskiwania oraz nieoptymalizowanych parametrów procesu wtryskiwania, np. smugi, wybłyszczenia, zapadnięcia i pofałdowanie powierzchni, wypławki (opinia k. 636-640). Usunięcie w/w wad wymagało rekonstrukcji niektórych elementów form wtryskowych (poprzez napawanie), dodatkową obróbkę powierzchniową (poprzez powtórne piaskowanie), zmianę wymiarów kanałów doprowadzających i przewęzek, a także dodanie odpowietrzenia w niewrażliwych obszarach formy wtryskowej, w celu poprawy wypełniania gniazda formującego tworzywem (opinia k. 640-641). Po przeprowadzonych zmianach konstrukcyjnych form wtryskowych i modyfikacji parametrów procesu udało się usunąć część zaobserwowanych wad, jednakże wymagane były dalsze usprawnienia, zarówno w konstrukcji formy, jak i ustawieniach parametrów procesu wtryskiwania, a także następna seria wtrysków testowych, gdyż przedstawione powódce w lipcu 2009 r. oraz we wrześniu 2009 r. wypraski wtryskowe w postaci obudów, nie były efektem końcowym, a jedynie wersją próbną, zmierzającą do wdrożenia form wtryskowych do produkcji obudów. Podkreślono przy tym, że dwutygodniowy termin, jaki w połowie sierpnia 2009 r. powódka wyznaczyła pozwanej na usunięcie wszystkich wad, był niemożliwy do osiągnięcia z uwagi na zakres poprawek, modyfikacji i koniecznych

do przeprowadzenia prób, jakie były niezbędne w dalszej pracy nad nadaniem wykonywanym formom wtryskowym pełnej funkcjonalności użytkowej (opinia k. 644). Szacowano, że niezbędny termin na eliminację wad i usterek, tj. wykonanie prawidłowych części obudów, powinien wynieść od jednego do dwóch lub nawet trzech miesięcy (opinia k. 648).

Części obudowy wykonane przez pozwaną spółkę we wrześniu 2009 r., już pod odstąpieniem przez powoda od umowy, nadal posiadały pewną ilość wad typowych dla wyprasek wtryskowych, jednakże zostały wykonane jakościowo lepiej, niż we wcześniejszych dwóch próbach testowych (opinia k. 642), co nasuwa wniosek, że dalsze testowe próby wdrożeniowe przeprowadzane w etapie optymalizacji dzieła, mogły doprowadzić do powstania dzieła wolnego od wad.

Mając na uwadze wnioski płynące z opinii biegłych, a także zakres wad określonych w protokole z dnia 30 lipca 2009 r. oraz z raporcie z 1 września 2009 r., w ocenie Sądu Okręgowego termin od dnia 13 sierpnia 2009 r. (dzień wezwania do zmiany sposobu wykonywania umowy i usunięcia wad) do dnia 26 sierpnia 2009 r., wyznaczony przez powódkę nie był odpowiedni na usunięcie wszystkich wad określonych w protokole z dnia 30 lipca 2009 r. Również terminu od dnia 13 sierpnia 2009 r. do dnia 15 września 2009 r. (data odstąpienia przez powódkę od umowy) nie można uznać za termin odpowiedni na usunięcie wad określonych dodatkowo w raporcie z dnia 1 września 2009 r. Z uwagi na trwające między stronami po dniu 1 września 2009 r. ustalenia, m.in. co do sposobu wykonania zaczepów w czapkach obudowy, powinien on wynieść przynajmniej półtorej miesiąca.

Z uwagi na powyższe Sąd uznał, że powód w dniu 15 września 2009 r. nie odstąpił skutecznie od umowy z dnia 10 marca 2008 r., a co za tym idzie nie należy mu się zwrot sumy kwot świadczonych na rzecz pozwanego w czasie trwania umowy, z uwagi na niespełnienie przesłanki określonej w przepisie art. 636 § 1 k.c. w postaci wyznaczenia odpowiedniego terminu. Dlatego powództwo zostało oddalone w całości.

W punkcie drugim sentencji, Sąd na podstawie art. 98 § 1 i 2 k.p.c., zasądził od powoda na rzecz pozwanego, kwotę 16.083,53 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powód wniósł apelację, zaskarżając wyrok w całości. Zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych jako podstawa rozstrzygnięcia, poprzez nieprawidłowe uznanie, że odstąpienie od umowy pismem z dnia 15 września 2009 r. było nieskuteczne, ponieważ termin tam wyznaczony nie był „terminem odpowiednim” w rozumieniu art. 636 § 1 k.c., podczas gdy termin ten powinien być rozpatrywany jako minimalny okres od dnia otrzymania wezwania przez pozwaną do zmiany sposobu wykonywania umowy (13.08.2009 r.) do dnia odstąpienia od umowy (16.09.2009 r.), a nadto termin ten wyznaczyła pozwana spółka pismem z dnia 3 września 2009 r. (załącznik nr 23 do pozwu) oraz z dnia 10 września 2009 r. (załącznik nr 24 do pozwu), w których jako termin przedstawienia obudów bez wad określiła między 14 a 20 września 2009 r., co potwierdza, że powód skutecznie odstąpił od umowy w dniu 16 września 2009 r. po bezskutecznym upływie terminu odpowiedniego.

Strona skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanej kwoty 218.624 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 października 2010 r. i kosztami procesu.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów od przeciwnika procesowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Zgodnie z art. 636 § 1 k.c. jeżeli przyjmujący zamówienie wykonywa dzieło w sposób wadliwy albo sprzeczny z umową zamawiający może wezwać go do zmiany sposobu wykonania umowy i wyznaczyć mu w tym celu odpowiedni termin, a po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu może od umowy odstąpić (może także powierzyć poprawienie lub dalsze wykonywanie dzieła innej osobie). Użyte w tym przepisie sformułowanie o „wykonywaniu dzieła w sposób wadliwy” odnosi się przede wszystkim do obiektywnych kryteriów prawidłowego wykonywania dzieła, w tym zgodności działań przyjmującego zamówienie z zasadami wiedzy technicznej, regułami właściwego

doboru technologii, narzędzi oraz eliminowania ryzyka powstania dzieła o zmniejszonej wartości lub użyteczności ze względu na jego przeznaczenie, a także funkcje (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 12 marca 2002 r., IV CKN 803/00, Lex nr 1172532). Wykonywanie dzieła „w sposób sprzeczny z umową” to natomiast m.in. naruszenie uzgodnień stron co do cech powstającego dzieła. W przypadku zaistnienia którejkolwiek z powyższych sytuacji zamawiający jest uprawniony do wezwania przyjmującego zamówienie do zmiany sposobu wykonywania umowy w odpowiednim terminie, pod rygorem odstąpienia. Wezwanie powinno wskazywać, jakie działania wykonawcy zamawiający uznaje za wadliwe lub sprzeczne z umową i jakiej zmiany (działań lub zaniechań) oczekuje. Nie jest wykluczone domaganie się w ramach wezwania ponownego (prawidłowego) wykonania oznaczonych elementów dzieła.

Powód powołał się w oświadczeniu z 13 sierpnia 2009 r. zarówno na wykonywanie przedmiotu umowy w sposób wadliwy jak i sprzeczny z umową, a z podanych okoliczności wynika, że chodziło o niedostatki dzieła, opatrzonego wadami i usterkami, które powodowały zarazem niezgodność z umową (dokumentacją techniczną). Nie jest sporne między stronami, że przedmiot umowy miał wówczas wady, przy czym jak ustalił Sąd Okręgowy na podstawie opinii biegłych, były to wady istotne, wpływające na cechy użytkowe przedmiotu umowy. Powodowa spółka stwierdziła, że nie akceptuje dalszej zwłoki w wykonaniu przedmiotu umowy, jak też „dalszego wadliwego wykonania przedmiotu umowy”. Nie tylko wezwała do zmiany sposobu wykonywania umowy ale i „do usunięcia wszystkich wad i usterek zaprojektowanej obudowy (...) o których mowa w protokole oględzin (...) a także do przedstawienia ostatecznej, wykonanej zgodnie z umową i dokumentacją techniczną (...) wersji obudowy” (k.72).

Oświadczenie o odstąpieniu od umowy z 15 września 2009 r. jednoznacznie wskazuje na podstawę tkwiącą w art. 636 § 1 k.c. i taką też podstawę wskazuje powód w toku całego procesu (również w apelacji). Przepis ten daje zamawiającemu instrument do efektywnej kontroli nad sposobem wykonywania dzieła przez przyjmującego zamówienie (por. A. Brzozowski [w:] System prawa prywatnego, t. 7, 2004, s. 354–355; Z. Radwański, J. Panowicz-Lipska, Zobowiązania, 2008, s. 170). Trzeba jednak w związku z tym zaznaczyć, że terminowość wykonania dzieła nie mieści się na gruncie art. 636 k.c. w użytych w nim pojęciu „sposobu wykonania dzieła”. Skutki opóźnienia się z wykonaniem dzieła poddane są regulacji art. 635 k.c., który takiego uprawnienia dla zlecającego dzieła nie przewiduje (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 2008 r., V CSK 182/08, Lex nr 619662). Odstąpienie od umowy na podstawie art. 636 § 1 k.c. stanowi reakcję na spodziewane naruszenie zobowiązania. Uprawnienie do kontrolowania sposobu wykonywania dzieła wskazane w art. 636 k.c. ma zwiększyć prawdopodobieństwo powstania dzieła niewadliwego, a także rekompensować ograniczenia odpowiedzialności przyjmującego zamówienie za wady dzieła.

Wyznaczony przez zamawiającego termin powinien być odpowiedni do okoliczności, w których dzieło jest wykonywane, oraz uwzględniać czas niezbędny dla wdrożenia przez wykonawcę odpowiedniej zmiany dotychczasowego sposobu wykonywania dzieła. Dokonanie prawidłowego wezwania determinuje skuteczność korzystania przez zamawiającego z dalszych uprawnień (P. Drapała, Komentarz do art.636 k.c., Lexis Nexis 2013).

Minimalny termin określa w każdym razie przedział czasowy obiektywnie konieczny dla zmiany sposobu wytwarzania (A. Brzozowski [w:] System prawa prywatnego, tom 7, Warszawa 2001, s. 257). Nie ulega wątpliwości, że dokonanie obiektywnej oceny, czy wyznaczony przez powoda termin był odpowiedni w rozumieniu art. 636 § 1 k.c., wymagało sięgnięcia do wiadomości specjalnych. Z ustaleń poczynionych w sprawie z wykorzystaniem opinii biegłych wynika, że przyjmujący zamówienie nie mógł usunąć wad w terminie określonym przez kontrahenta. Dwutygodniowy termin, jaki w połowie sierpnia 2009 r. powód wyznaczył pozwanemu na usunięcie wszystkich wad, był niemożliwy do osiągnięcia z uwagi na zakres poprawek, modyfikacji i koniecznych do przeprowadzenia prób, jakie były niezbędne w dalszej pracy nad nadaniem wykonywanym formom wtryskowym pełnej funkcjonalności użytkowej (opinia biegłego k. 644). Odpowiedni termin na eliminację wad i usterek, tj. wykonanie prawidłowych części obudów, powinien wynieść nawet do trzech miesięcy (opinia k. 648). Kontynuacja wdrożeniowych prób testowych doprowadziłaby wówczas do otrzymania finalnych wyprasek (...) wolnych od wad typowych dla wyrobów wtryskowych (opinia uzupełniająca – k. 616-680).

W ustnej opinii uzupełniającej biegły T. J. jednoznacznie stwierdził, że nawet jeśli liczyć termin od 27 lipca (dwa tygodnie przed wezwaniem do zmiany wykonywania umowy) do 16 września 2009 r., to byłby to termin zbyt krótki na usunięcie wad, tym bardziej, że potrzebne okazały się zmiany konstrukcyjne (dodanie żeber wzmacniających i zwiększenie chropowatości powierzchni wyprasek), wpływające na wydłużenie prac (k.762; 00:47:43-00:53:45). Biegły potwierdził prawidłowość opinii pisemnej (podstawowej i uzupełniającej), wyjaśniając zarazem, że kierunek działań wykonywanych przez pozwaną spółkę był prawidłowy.

Dysponując powyższą opinią, nie mógł Sąd Okręgowy poczynić ustaleń sprzecznych z przytoczonymi wnioskami. Opinia biegłego nie może być dyskwalifikowana w całości bądź co do wniosków, bez posłużenia się wiedzą specjalistyczną. Sąd może oceniać opinię biegłego pod względem fachowości, rzetelności, czy logiczności. Nie może jednak nie podzielać merytorycznych poglądów biegłego lub w ich miejsce wprowadzać własnych stwierdzeń (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 19 grudnia 1990 r., I PR 148/90, OSP 1991/11/300 i z dnia 5 lutego 2014 r., V CSK 140/13, Lex nr 1458681). Powód nie zaoferował dodatkowych dowodów w tym zakresie ani też nie było podstaw do dopuszczenia kolejnej opinii biegłego przez sąd z urzędu, z przyczyn przekonująco wyjaśnionych w motywach orzeczenia. Apelacja nie dotyczy tego zagadnienia. W tej sytuacji należy za chybiony uznać zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, pomijający podstawę kluczowego dla wyniku sprawy źródła ustalenia faktycznego, jaką była opinia biegłych.

W treści jedyne zarzutu powód wskazuje na dwa pisma pozwanego, które stanowiły odpowiedź na maila powoda z 3 września 2009 r. (k.223): z 3 i z 10 września 2009 r. (stanowiące załączniki do odpowiedzi na pozew, a nie załączniki do pozwu, jak to stwierdzono w apelacji; k.225,226). Niezrozumiałe jest twierdzenie, jakoby pozwany wyznaczył w nich termin z art. 636 k.c. – termin ten wyznacza zamawiający, a więc w tym przypadku powód. Nie można też zgodzić się ze skarżącym, jakoby treść wskazanych dwóch pism potwierdzała skuteczność odstąpienia od umowy. W istocie potwierdzają one fakt, że pozwany czynił aktywnie starania o wywiązanie się ze zobowiązania. W pierwszym piśmie zapowiedział usunięcie wad w 38 tygodniu roku, a więc pomiędzy 13 a 19 września 2009 r. Drugie również potwierdza podejmowanie przez pozwanego niezbędnych działań, ze wskazaniem na datę 16 września 2009 r. (przed godz. 14.00), jako dzień rozpoczęcia wtrysków.

Mimo powyższych działań i zapewnień ze strony kontrahenta, powód złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy, powodując w ten sposób reakcję pozwanego polegającą na wstrzymaniu dalszych działań dotyczących projektu, o czym powiadomił on powoda w piśmie z 21 września 2009 r. (k.239). Jakkolwiek po tym dniu miała jeszcze miejsce korespondencja stron, to nie ma racji powód, przypisując jej znaczenie w kontekście oceny skuteczności oświadczenia o odstąpieniu. Relewantna dla oceny oświadczenia jest przede wszystkim sytuacja z 26 sierpnia 2009r., a ta – jak to już wyjaśniono – nie usprawiedliwiała odstąpienia od umowy, z powodu wyznaczenia zbyt krótkiego, dwutygodniowego, nieodpowiedniego terminu. Jeśli uwzględnić faktyczne przedłużenie terminu do daty wypowiedzenia, tj. do 16 września 2009 r., to jak wynika zwłaszcza z ustnej opinii biegłego, również był to termin zbyt krótki. Dlatego odstąpienie nie było skuteczne i w konsekwencji nie przysługuje powodowi roszczenie oparte na art. 494 k.c. – o zwrot spełnionego świadczenia (za wykonanie dwóch pierwszych etapów umowy), co do zasady przysługujące w przypadku odstąpienia od umowy ze względu na wsteczny (ex tunc) skutek takiego oświadczenia. Trzeba uzupełniająco, poza argumentacją powoda stwierdzić, że odstąpienie było z tych samych przyczyn nieskuteczne, jeśli rozważać je w ramach dyspozycji art. 637 § 1 i 2 in fine k.c. Także przy takiej kwalifikacji wezwania do usunięcia wad, termin powinien być bowiem odpowiedni, a więc uwzględniający czas konieczny na usunięcie wady (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2012 r., Lex nr 1288629).

Z przedstawionych względów, przyjmując za swoje ustalenia Sądu Okręgowego, Sąd Apelacyjny oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c. Orzeczenie o kosztach ma podstawę w art. 98 w zw. z art. 99 k.p.c. i obejmuje wynagrodzenie radcy prawnego w stawce minimalnej.